

Sygn. akt III Ca 130/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek

Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk (spr.)

SR del. Maryla Majewska - Lewandowska

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. N.

przeciwko B. O.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrzu

z dnia 17 listopada 2014 r., sygn. akt VIII C 928/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) **oddala powództwo;**

b) **nie obciąża powódki kosztami procesu;**

c) **nakłada na pozwanego obowiązek zwrotu poniesionych przez Skarb Państwa kosztów opinii biegłego i z tego tytułu nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zabrzu kwotę 923,42 zł (dziewięćset dwadzieścia trzy złote czterdzieści dwa grosze);**

2. nie obciąża powódki kosztami postępowania odwoławczego.

SSR del. Maryla Majewska – Lewandowska SSO Leszek Dąbek SSO Magdalena Balion – Hajduk

Sygn. akt III Ca 130/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 listopada 2014 roku Sąd Rejonowy w Zabrzu zasądził od pozwanego B. O. na rzecz powódki B. N. kwotę tysiące 1905,65 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 listopada 2010 roku i zasądził od pozwanego na rzecz powódki oraz na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 25 marca 2009 roku w Z. przy ulicy (...) samochód marki V. (...), stanowiący własność powódki, uległ uszkodzeniu. Szkada została spowodowana tym, że na jej pojazd spadł znak drogowy B- 16, wiszący na wiadukcie, pod którym powódka przejeżdżała. Znak ten był nieprawidłowo umocowany na cienkich skorodowanych drutach. W listopadzie 2008 roku przy ulicy (...) w Z. prowadzone były prace wodnokanalizacyjne, za wykonanie których pozwany ponosił odpowiedzialność jako kierownik robót. Zadanie inwestycyjne realizowane było w ramach realizacji projektu „Poprawa gospodarki wodno- ściekowej na terenie gminy Z.”. Umowa została zawarta między Gminą Z. i (...) spółką z o.o. z siedzibą w Z. a konsorcjum w składzie Przedsiębiorstwo (...) SA z siedzibą w (...) spółką z o.o. z siedzibą w W. z drugiej strony. Na wiadukcie przy ulicy (...) został zamówiony, odebrany i zawieszony w listopadzie 2008 roku znak drogowy B – 16. W dniu zdarzenia ulica (...) była już oddana do użytku, odbywał się tam normalny ruch. Sąd Rejonowy ustalił koszt całkowitej naprawy pojazdu na 2952,11zł brutto na podstawie opinii biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej. Sąd Rejonowy wskazał, że roszczenie powódki znajduje uzasadnienie w treści art. 415 k.c. Wskazał, że pozwany nie kwestionował samego faktu powstania szkody, ale zarzucał, że wysokość szkody określona przez powódkę jest w istocie znacznie niższa i wynosi 500- 550 zł.

W toku postępowania pozwany kwestionował opinię biegłego, a także zakwestionował swoją odpowiedzialność za wystąpienie szkody, ponieważ do zdarzenia doszło już po zakończeniu wszelkich robót budowlanych na wiadukcie położonym w Z. przy ulicy (...), a także po opuszczeniu pracy budowy przez przedsiębiorstwo .

Sąd pierwszej instancji uznał, że gdyby znak drogowy B- 16 został poprawnie zamocowany na wiadukcie nie doszłoby do zdarzenia wywołującego szkodę w mieniu powódki. Pozwany nie zabezpieczył prawidłowo tego znaku i na skutek niedopełnienia przez niego obowiązków, wynikających z pełnienia funkcji kierownika robót doszło do zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego w ten sposób, że znak drogowy wiszący na wiadukcie spadł na przejeżdżający samochód powódki.

Pozwany zarzucił, że w czasie w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę był pracownikiem Przedsiębiorstwa (...) SA z siedzibą w P. i z art. 120 § 1 k.p. w razie wyrządzenia przez pracownika przy wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych szkody osobie trzeciej, zobowiązany do naprawienia jest wyłącznie pracodawca . Sąd Rejonowy wskazał, że zarzut ten został podniesiony przez pozwanego dopiero w piśmie procesowym nadanym w dniu 24 kwietnia 2014 roku, a zatem po upływie ponad trzech lat od doręczenia odpowiedzi na pozew. Pozwany nie uprawdopodobnił, że zarzut podniósł tak późno bez swojej winy. Pełnomocnik wskazał tylko, że z dokumentów do których udało mu się dotrzeć, wynika że w chwili zdarzenia pozwany był pracownikiem Przedsiębiorstwa (...) SA z siedzibą w P.. Sąd Rejonowy pominął zarzut jako spóźniony na podstawie art. 207 § 6 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, to jest artykułu 207 § 6 k.p.c. przez jego zastosowanie, podczas gdy przepis ten nie ma zastosowania ds. wszczętych przed dniem 3 maja 2012 roku w toku zgody co skutkowało nieuwzględnieniem zarzutu braku biernej legitymacji procesowej pozwanego podniesionego w piśmie procesowym 24 kwietnia 2014 roku, co skutkowało nieuwzględnieniem zarzutu braku legitymacji biernej w jako spóźnionego, pomimo że legitymacja procesowa stanowi przesłankę materialnoprawną i sąd winien dokonać oceny jej istnienia w chwili orzekania co do istoty sprawy, co stanowi jednocześnie naruszenie art. 316 § 1 k.p.c., zarzucił też naruszenie prawa materialnego, to jest art. 120 § 1 k.p. przez jego niezastosowanie, podczas gdy szkoda, której naprawienia domagała się powódka miała zostać wyrządzona przez pozwanego w związku z pełnieniem przez niego obowiązków kierownika budowy w czasie kiedy był pracownikiem spółki (...). Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja musiała odnieść skutek.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o przedstawione dowody i Sąd Okręgowy ustalenia te w pełni podziela. Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji nie jest jednak prawidłowe. Pozwany w

toku procesu już w zasadzie po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego, po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego, podniósł iż nie ma po jego stronie legitymacji, gdyż w czasie zdarzenia był pracownikiem spółki Przedsiębiorstwa (...) SA z siedzibą w P.. Pozwany przedstawił wraz z pismem procesowym w dniu 28 kwietnia 2014r. umowę o pracę z dnia 6 października 2004r. zawartą na czas określony do dnia 31 grudnia 2011r., potwierdzającą tą okoliczność. Rację ma pozwany, podnosząc iż kwestia legitymacji procesowej stron winna być badana przez Sąd w toku postępowania i na chwilę orzekania. Sąd Rejonowy błędnie zastosował w tym przypadku art. 207 § 6 k.p.c., który nie odnosi się do zagadnień związanych z prawem materialnym, a taką jest kwestia legitymacji biernej. Poza tym sprawę faktycznie wszczęto w dniu 12 października 2011r., zaś ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, która wprowadziła art. 207 k.p.c, w brzmieniu aktualnie obowiązującym w art. 9 stanowi, iż jej przepisy stosuje się do postępowań wszczętych po dniu jej wejścia w życie tj. po dniu 3 maja 2012r.

Zgodnie z art. 120 § k.p. w razie wyrządzenia przez pracownika przy wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych szkody osobie trzeciej, zobowiązany do naprawienia szkody jest wyłącznie pracodawca. Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, albowiem pozwany doprowadził do wyrządzenia szkody przez zaniedbanie swoich obowiązków pracowniczych w ramach umowy o pracę w charterze kierownika robót. Fakt, że do szkody doszło już po zakończeniu robót, nie ma znaczenia, bo przyczyną powstania szkody było złe zabezpieczenie znaku drogowego na wiadukcie przez pozwanego w ramach jego obowiązków pracowniczych.

Sąd Okręgowy mając powyższe na uwadze na mocy art. 386 § 1 k.p.c. oraz art. 120 § 1 k.p. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób że oddalił powództwo wobec braku legitymacji biernej. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na mocy artykuł 102 k.p.c., nie obciążając nimi powódki, mimo że przebywa przegrała proces zarówno w pierwszej jak i drugiej instancji, z uwagi na jej trudną sytuację materialną oraz charakter sprawy bowiem pozwany od początku postępowania nie kwestionował swojej odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie, uznawał swoją odpowiedzialność do określonej wysokości, a zarzut legitymacji biernej wystosował dopiero pod koniec procesu. Z tej też przyczyny Sąd Okręgowy na mocy artykuł to 103 § 1 i § 2 k.p.c. nałożył na pozwanego obowiązek zwrotu poniesionego przez Skarb Państwa kosztów opinii biegłego albowiem w niniejszej sprawie niezależnie od wyniku sprawy koszty te zostały wywołane oczywiście niewłaściwym postępowanie pozwanego, który bez usprawiedliwienia w sposób spóźniony powołał dowody powodujące zbędne powstanie tychże kosztów.